



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# GONIEC CZESTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOLECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

**Cena prenumeraty:** Miesięcznie z przesyłką pocztową i odroczeniem do końca 1921 roku 30 mk. Dla odbierających piśmie na miejscu 20 marek. Cena pojedynczego numeru 8 marek.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie w wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—3 po poł. Receptów nadawanych redakcja nie ruwa.

Na zasadzie uchwały Zjazdu Związku Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty techniczne i polityczne podlegają opłacie.

**Ceny ogłoszeń:** Zawieszono nieopłaconym jednolitemu w 1 kolumnie 35 marek, w II i III kolumnie 30 marek, w IV kolumnie 25 marek. Drobną ogłoszenia po 5 mk. za wyraz. Najniższe ogłoszenie 75 marek.

**Adres Redakcji i Administracji:** CZESTOCZNOVA, ul. Panny Marii Nr. 88  
Telefon Nr. 86. Skrytka pocztowa Nr. 48

Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez sprzeciwu zawiażdomienia.

## Polska jest!...

Spotykamy nadzwyczaj sympatyczny artykuł o Polsce w piśmie amerykańskim „Nation”, artykuł napisany przez Amerykanina, którego imię każdy w Stanach Zjednoczonych prawie zna, który nie dla zachęty, nie dla chwwały lub pieniędzy, lecz dla czystej miłości wolności poszedł do Polski, by w jej obronie krwią przelać. Autorem tego artykułu to pułk. Cedrik Fauntleroy. On to po 18-miesięcznym pobycie w Polsce daje świadectwo prawdziwe.

Powiada Fauntleroy, że gdy wrócił do Ameryki, słyszał, że rząd ucieka ludność, że śmiecha i klasy posiadające gnębią chłopów i robotników, że Polacy wprowadzili wojnę z bolszewikami, że nigdy sami nie potrafili się rządzić, że nierządność, lapownictwo i głupota, to główne cechy nasodowej polskości. Słyszał, że Polska, to zabawia w ręku Francji, że Piłsudski jest manekinem niemieckim, że bolszewicy nad Wisłą sami się pobili, że tylko przypadkowi Polscy zawładnęli w 3000-milowym froncie — to służą garstką francuskich oficerów, a nie tysiące chłopów uzbrojonych w kossy, młoty, broń palną, niedołężnych sterczących z rozpaczą kobiet, których on sam widział strzeżących się naprzód w obronie zagrożonej stolicy...

„Nierządność w Polsce? — pisze p. Fauntleroy. — W listopadzie 1919 r., gdy Piłsudski wrócił, a resztki Niemców i Austriaków zostały wypędzone, nie było żadnego rządu w Polsce. Nie było armii. Była tylko garstka Legionów Piłsudskiego i wola zdeorganizowanej masy Narodu.

W kraju były trzy rodzaje praw, trzy typy obywateli. W jednym tylko byłym sejmie sadybiskim byli wysłani urzędnicy. W Poznaniu lub w Kongresówce byli kupcy, chłopcy, bankiersi i żołnierze, lecz nie było wyższych urzędników, tam sabyory odmawiali nawet języka. Szkoły były niemieckie.

Naród był podzielony. Zaborcy przez 25 lat wczepiali w naszemą nieufność i nienawiść. Z takiego różnorodnego materiału trzeba było budować rząd centralny.

Lecz nie tu była największa trudność. Trzy zaborcze, wrogie armie sładzły rasy w czasie wojny przeważały się przez ziemie polskie i jak szarańcza, pozostały po sobie tylko zniszczenie...

Dziś najbardziej w Europie łysna prowincja, słabe wyżywienie nie może. W sercu przemysłu polskiego w Warszawie, w Łodzi, w Kaliszu i w Częstochowie z fabryk zabrano wszystkie materiały surowe, co więcej, wszystkie miedziane lub mosiężne części maszyn, wszystkie pasy, druty, motory. Co się unieść nie dało, niszczone dynamitami.

Zaborcy cofając się, a nawet i długo przedtem, ścignęli z kraju wszelkie zasoby złota. Złoto powodowało do Niemiec, Rosji i Austrii. W Polsce zostały tylko papierzy i to papierzy trzech nieludzkich już państw. W pozostawionej granic Polsce były marki, ruble i korony i cała masa rekwizywicznych kwitów i rewarantów.

To była Polska przed dwoma laty. Polska pełna próchnych, pozostawionych maszyn fabryk, robotników bez pracy, spalonych, krwią tylko posypanych, Polska, po której szły się jak cienie, postacie wyniszczonych wojną mieszkańców, którzy więcej w tej wojnie wycierpieli, niżeli jakikolwiek inni, w wojnie tej boryczący udział narody. Polska bez

granic, bez praw, bez prawodawców, bez rządu, bez armii, a jednak prowadzą wojnę na czterech frontach. Utrzymanie takiego kraju, takiego „państwa”, było w oczach najwytrawniejszych polityków niemożliwością, a jednak...

Polska niezadana? Zapewne wielu niekompetentnych jest i w sferach rządzących. To dałoby trzem zaborcom, którzy przez 125 lat wychowywali naród. Rząd składa się jednak z ludzi, którzy czynią wszystko, co możliwe, by przetrwać i przetrwać. Czy można winić ani jednego polaka. Czy można winić w historii choć jeden przykład, by nawet dźwiędzony rząd tyle zdziałał przez dwa lata?

W międzyczasie uchwalono konstytucję, która jest jedną z najdemokratyczniejszych konstytucji na świecie, zawarto pakt z bolszewikami. Polska daje wszelkie gwarancje, że wytrwa, przetrzyma. Wspaniała przyszłość przed nią się otwiera...

Mimo gorę światowej wojny, mimo straszne zniszczenie spowodowane salawem bolszewickim, Polska dziś istnieje. Trzydzięci lat wojny głodzących z głodu ludzi utrzymało rząd — rząd reprezentacyjny, rząd stworzony prawie z niczego, w warunkach, o jakich żaden naród nie miał pojęcia. Rząd ten miał budować wszystko od fundamentów, a szawasta szalała wojna, która groziła zniszczeniem, zgładzi politycznego bytu. A jednak rząd ten spełnił swe zadanie. Bez wysokońcy ludzi, bez planydy, bez pomocy sznikł! Z dźwiędstwa natomiast przez oprawców, z grusów — powstał rząd, niedołężny wprawdzie, lecz rząd twardo i wytrwale pracujący. Powstało państwo — dawno XX go wieku — o gładzie i chłdzie walczące z sowiecką Rosją — dawno historyczne, jako przykład niewidzianej cierpliwości i narodowej trwałości. By je wrógowie mogli zniszczyć, muszą wyćuć wszystkich mężczyzn, kobiety i dzieci.

Odpowiadając na wszelkie ataki na rząd i Naród polski są dwa słowa: „Polska jest”.

### Prof. Sarolea w Wilnie.

Wilno. W Wilnie bawili przez czas jakiś wiceprezes Rady Ligi Narodów, pryncjalci Hymanse, prof. Sarolea. Prof. Sarolea przybył z Kowna, gdzie Litwini ustaliwali odzież go od samiarów przyjazdu do Wilna, gdy jednak prof. nalegał stanowczo na wykonanie swojego szmiaru, Litwini przywleźli go w nocy samochodem do linii frontu i pozostawili wraz z sekretarką Findley na los Opaztu noć.

Płacówki odwoły go do Lendwarowa, gdzie znalazł serdeczną gościnę u oficerów pułku kawalerji. Z Lendwarowa samochodem delegatury w towarzystwie szefa kancelarji Janowskiego prof. Sarolea przybył do Wilna.

Pobyt profesora tutaj jeszcze bardziej utwierdził go w przekonaniu o bezpodstawności pretensji litewskich do Wilna. W Wilnie profesor sładzł wizytę delegatowi Tupalskiemu oraz generałowi Żeligowskiemu, którego nazwał najlepszym adwokatem sprawy wileńskiej.

Pobyt prof. Sarolea w Wilnie sbladził się z przyjazdem Wildena Hardta. Oba profesorowie są identycznych poglądów, o których świadczy następujące zdanie wypowiedziane przez profesora cfordzkiego podczas konferencji u Żeligowskiego.  
„Kraj ten, jako polski, powinien być

przylacrony Polski, dopiero potem nastąpi odpowiedni moment do rozwiązania kwestji federacji lub unji Polski z Litwą Kowieńską.

Wilden saszreził się niejednokrotnie, że federacja w angielskiem rozumieniu

tego słowa odbiega od pojęcia, jakie mu nadejść w Polsce i że jeżeli chodzi o jego szenie, to byłby on raczej za nadaniem Litwie Kowieńskiej autonomji w granicach Polski. Zdanie to podziela całkowicie Sarolea.

## Strajk kolejowy w Wielkopolsce.

Warszawa 23 | 8. Jakkolwiek delegacja kolejarska poznańskich w sobotę ubiegłą odbyła 3 godzinną konferencję z ministrem kolei żelaznych Int. Z. Jaslińskim i usilowała na skutek otrzymanych propozycji wytynąć uspokajające na cęg kolejarszy poznański, to jednak wiec ogólnokolejarski w Poznaniu uchwalił strajk dn. 22 | 8 od godz. 6 rano.

O wyszczonęj gościnie ruch kolejowy zamarł w całym Poznanskiem, a cęścielowo i na Pomorsiu. Na Pomorsiu strajkują Tczew, Bydgoszcz i Toruń.

Strajk ma przebieg tak cęstry, że nie wypuszczono w obręb dykcji poznańskiej nawet pociągu popiesznego z Warszawy.

Poznań, 23 | E.E. Strajk kolejarszy rozpoczął się wieczną rano o godz. 6. Przystęto pociąg, będące w drodze, wypuszczono jedynie pociąg międzymiastowy do Berlina. Przejawia się wielka solidarność tak wśród pracowników tuchu jak w szarstwach. Posterunki strajkowe pilnują porządku. Kolejarsze cwiędzili go tworość podjęcia pracy z warunkiem, że ministerjum kolei wypłaci im natychmiast saliczkę na poczet przyszłej podwyżki płacy.

Wojskowość ogłosiła mobilizację kilku roczników kolejarszy i sładziawa się uruhoić od jutra kilka pociągów. Wśród strajkujących panuje zupełny spokój i porządek.

## Wojska węgierskie w Szegedynie.

Budapest. Z Kaposvar donoszą: Trójkat szegedyński został obsadzony przez wojska węgierskie wśród owacji ze strony ludności. Do Baji wkroczyli oddziały wojsk węgierskich dla obsadzenia wodociągów, witanie entuzjastycznie przez ludność. Szigetvar, Szamogvar, Barco i cęściel komitatu Tolia zostały obsadzone przez węgierską żandarmerję.

Do Pacs (Pleckościółów) wkroczyli również żandarmerja dla poradzcia władz administracyjnych węgierskich, które po trzechletniej przewleki objęły na nowo swe czynności. Niepokojów nigdzie nie było. Kamunisty, usilujący

zbiędn z Eszaku, zostali internowani przez władze serbkie. Proklamacje, w dniu 23 gen. Soos, szapawia ludność utrzymywanie ludu i porządku prawnego na szemi, odwiecznie należącej do korony św. Szczepana, po 3 latach nieprzyjęcia jej okupacji.

Proklamacja gwarantuje bezpieczeństwo osobiste każdemu obywatelowi bez różnicy klasy społecznej, nie wyłączaając nawet tych, którzy się dali porwać agitacji przewrotowej, pod warunkiem powrotu do pracy i podporządkowania się obowiązującemu porządkowi prawnemu.

## Telegramy

### Kościół Narodowy w Polsce

Kraków. „I.K.K.C.” donosi: W Sejmie przedstawiciel sjawili się dwaj polscy wiceprezyciele Kościoła Narodowego w Stanach Zjednoczonych ks. J. Ławnicki i ks. dr. Ptaszek. Ich pobyt w Warszawie stol w związku z sbladziem o legalizację statutu ich Kościoła. Poslowie socjalistyczni i ludowi przyrzekli im pomoc w legalizacji ich Kościoła. Między innymi w gminie Jacmierz pod Sanokiem powstała już parafia Kościoła Narodowego. Biskup Hodur przyjeźdnia do Polski we wrześniu b. r.

### Kłeska hiszpanów w Maroku.

Paryż. Według informacji z Madrytu, strajk hiszpański pod Mellillą, nie licząc szablonych, wynosi 14,112 sabylicy i ratnych. Nadto stracili hiszpanie 144 armaty, 393 karabiny maszynowe i 20,000 karabinów.

### Wola ludności.

Bytom. W całym okręgu przemysłowym odbyły się wieczną obchody dla uaszczenia rocznie powstaniowych. Przystęto rezolucje żądające od kalicji przyszanie Polsce tych cęści, które oświadczyły się przy plabicyście za Polską.

Bytom. W Zabru odbyło się wielkie zgromadzenie ludności polskiej z całego powiatu. Uchwalono rezolucja wskazującą, że powiat ten przy plabicyście obrawszą większość oświadczyły się za Polskę.

**Sładmi carów.**  
Moskwa. W kołach delegacji sowieck-

kiej w Londynie obchodzone uroczystość przesłanowania okrętu rosyjskiego „Alasandrow” na „Lenin”. Okręt ten, który jest łazacem lodów, ma włączyć udział w ekspedycji na morze Karackie, dokąd udali się już inne okręty sowieckie. Okręt „Lenin” został przekazany władzom sowieckim przez Anglię na mocy umowy handlowej angielsko sowieckiej.

### Rozwiązanie Straży Kresowej.

Grodno. Czoło profesorskie uniwersytetu imienia Stefana Batorego w Wilnie z dźstaniem Parczewskim i profesorem Maszonlusem na czale podziłło uchwałę szborowa, protestującą przeciwko rozwiązaniu Straży Kresowej. Uchwałę przesłano do Warszawy.

### Białoruś i głód w Rosji.

Poldhu. Rzajska delegacja handlowa w Londynie oświadczyła, że Białoruś może dostarczyć do innych prowincji rosyjskich 48,000 ton kartofli i 8000 ton starna, natomiast pragnie otrzymać od Anglii szasne transporty towarów włóknienniczych, szelaza, maszyn rolniczych i t. p.

### Król Mezopotamji.

Moskwa. Radjo. Do Londynu nadesła wiadomości, że wynikiem referendum w Mezopotamji jest jednogłośnie wybró emira Fakala na króla nowego państwa Iraku. (Emir Fakal jest trzecim synem króla Hedzaru).

### Rozwiązanie parlamentu angielskiego?

Paryż. „Echo de Paris” donosi, że coraz większego prawdopodobieństwa szasnego nabierać pogłozka, iż rząd angielski, bez względu na wyniki rokowań z

przedstawicielami Irlandji, zamierzają przeprowadzić do opinii kraju, — zwołując obecny parlament i zarządzając nowe wybory.

**Walka z głodem.**

H. reza. Delegaci amerykańscy wysunęli projekt zwalczania głodu w Rosji strażami na wzór akcji wojennej i stopniowego zajmowania terenu, objętego głodem. Punkty wyjścia tej akcji byłyby w kilku ogniskach ratunkowych, ekąd stopniowo ulasnaby 5-odki komunikacji i w ten sposób zwalczaliby skutecznie głód. Ludność terenów, objamowanych akcją ratunkową, musiałaby się skupiać do pewnego stopnia w centrach dla ułatwienia dostarczenia jej żywności.

**Przygoda min. Rataja.**

Torun. Koło Chilonji (na Pomorsku) wskutek nieuwagi szcfera rozbili się o drzewo samochód, w którym jechali minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego, p. Maciej Rataj i kurator okręgu szkolnego pomorskiego, p. Zygmunt Gąsiorowski. Pomimo wielkiej siły uderzenia, która zmiotła z basny wyrucała po rozbitku puda o kilkadziesiąt metrów, objaj jadący szczęśliwym śbiegiem okoliczności doszli drobnymi jedynie potłuczani.

**Powołanie kolejarzy.**

Posnań. D. O. G. wydało w sobotę wieczorem rozkaz, w którym powołuje na akucak odpowiedzialnego rozporządzenia Ministerstwa Spraw Wojskowych na 14 dniowe ćwiczenia wojskowe wszystkich szdemobilizowanych, besterminowo urlopowanych i reklamowanych oficerów i szeregowych wojsk kolejarzych. Powołano roczniki 1885 do 1902. Ci, którzy się nie stawiają, będą karani według ustaw wojskowych.

**Odmowa kredytów**

Praga. „Narodni Polityka” pisał, że rokowania w Paryżu i Londynie w sprawie kredytów dla Czechosłowacji pozostały bez rezultatu. Pismo to zaznacza, że Cechy będą się musiały snou wrócić do banków niemieckich, które zresztą już nieraz potajemnie udzielały Czechom salcesak.

**Drożyzna w Niemczech**

Berlin. Radio. W Szczecinie tłum, składający się z 5000 robotników fabrycznych, demonstrował przeciwko podnieceniu cen na chleb. O podobnych demonstracjach donoszą również z szeregu miejscowości środkowych Niemiec.

**Nowe awantury d'Annunzia**

Rzym. Ochotnicy d'Annunzia zajęli miejscowość Punta di Ostro, koło Cattaro w Dalmacji. Rząd jugosłowiański wystosował do Rzymu protest przeciwko temu gwałtowi.

**Przyjazd pociągów Filipowicza.**

Mińsk Lit. — Bawi tu w przejeździe z Moskwy do Warszawy minister upalnomiczony Rzeczypospolitej polskiej przy rządzie Sowietów, p. T. Filipowicz, który 25 b. m. przyjechał do Warszawy na kilkudniowy pobyt, po czym wraca do Moskwy.

Przyjazd p. ministra do Warszawy ma na celu omówienie z rządem szeregu ważnych spraw.

**Niemcy nie chcą płacić.**

Berlin. Prezes rady gospodarczej Rzeszy, członek partji narodowo-niemieckiej, deputowany Braun, wystąpił z oświadczeniem, że wypełnienie ultimatum w sprawie odškodowań jest niemożliwe wskutek tego, że dług Rzeszy wynosi obecnie 656 miliardów. E deficyt roczny 112 miliardów, podczas gdy nowe podatki przynależą mogą co najwyżej 80 miliardów. Braun jest zdania, że wobec tego niemożliwym będzie upadek gabinetu, który podpisał zobowiązanie wypalenia ultimatum.

**Grecja i Mała Ententa.**

Praga. „Lidova Njvny” podaje, że Pałcis z jednej strony, a Jonescu z drugiej strony prowadzą rokowania z Grecją co do wstąpienia Grecji do Małej Ententy.

**Reforma rolna w Bułgarii.**

„Gaulois” donosi, że w Śiad ze Rumunji i Grecją, które uchwały ustawy rolne, zamierzające do ustąpienia przez wielkich właścicieli części swich posiadłości ziemskich na rzecz włóscian za wynagrodzeniem płatnym w ratach rocznych, poszła teraz Bułgaria. Przedewszystkiem Bułgaria uznaje zasadę, że ziemia należy do rolnika, który

ją uprawia i nikt nia ma prawa posiadać więcej ziemi, niżliż jest w stanie uprawiać. Jest to satem zagłada większej własności.

**Ustawa bzmli:**

Wasselka własność ziemska przekraczająca 300 dekarów (jedna dziesiąta hektara), innemi słowy 30 hektarów, zawierająca grunta, nieuprawiane osobliście przez właściciela lub jego zastępcę, będzie uznana za własność państwa i rozdzielona między drobnych rolników. Za grunta wyłączone właściciele będą wynagrodzeni w stosunku do średniej ceny ziemi w ciągu ostatniego dziesięciolecia poprzedzającego w i nje. Ceny te jednakże będą podległy obniżeniu, stosownie do rozległości majątku. Zińska będzie wynosiła 10 procent dla posiadłości od 10—30 hektarów, 20 procent dla posiadłości od 30—50 hektarów i t. d., aż do 50 procent ziński dla posiadłości przekraczających 200 hektarów. Właściciele, którzy zobowięzają się, że w ciągu trzech lat zamienią 30 hektarów ziemi leżącej oddzielnie na winnice, łąki, ogrody owocowa lub zakłady przemysłowe, będą mogli własność swoją zatrzymać.

**Ostatnie wiadomości.**

**Strajk kolejowy**

Warszawa 23 | 8 EE. W dniu wczorajszym strajk kolejowy dotarł od strony Poznania do Łodzi. Pozostaw ruch kolejowy w dystrykt Warszawskiej nie przerwany. O godz. 8 m. 30 odeszli z Warszawy ekspres Warszawa—Paryż.

**Groźba strajku generalnego.**

Posnań 23 | 8 EE. Strajk rozszerzył się z Poznania na Pomorz. Kolejarze zagrozili, że w rez z nieuwzględnienia ich żądań i militarystacji kolei będzie proklamowany strajk jeneralny.

**Delegacja kolejarzy w Warszawie**

Warszawa 23 | 8 EE. Wczoraj przyjechała do Warszawy delegacja kolejarzy pomorskich pod wodzą pocią Rychtera oraz delegacja związków kolejowych.

Minister kolei wrócił się do pocią Rychtera z prośbą, aby powaga swą przyszytł się do szybkiej likwidacji strajku. Pociąg Rychter oświadczył, że byłoby to możliwe pod warunkiem wypłacenia kolejarzom z zaliczki na poczet podwyżki, która im będzie przysznana. Na to minister Jasziński odpowiedział, że zobowiązania takiego dać nie może, gdyż wymaga ono sankcji ministra skarbu.

Wobec powyższego sprawa likwidowania strajku stanęła na martwym punkcie.

**Pożar lasów pod Gliwicami.**

B. tom 23 | 8 EE. W Łubędach pod Gliwicami szerzył się gwałtownie pożar 500 morg lasu. W sobotę pożar chwilowo opapanowo, lecz wznowił się w niedziele. Obecnie ogień dochodzi już do miejscowości, gdzie przechowywanych jest około 200 centnarów dynamitu.

**Rozbicie biłogwardyjskich planów.**

Moskwa 23 | 8 EE. Pod powyższym tytułem w artykule wstępnym „I wiesti” Sitikow Nuchemkos omawia sprawę pomocy Zachodu dla Rosji i stwierdza, że emigracja rosyjska dąży do wyszkania głodu w Rosji i zamierzonej pomocy dla głodujących przeciwko władzy Sowietów.

Obecnie, jak utrzymuje Sitikow, rządy zachodnie odrzucają wszelką myśl o interwencji pośredniej czy bezpośredniej w Rosji, co jest kłęką „biłogwardyjców”, bowiem przez zrzeczenie się wszelkich zaszczozeń natury politycznej w szermierzonej akcji ratowniczej, rząd tych państw uznają zbiorowo, iż jedynym realnym rządem w Rosji są nie organizacje emigracyjne, lecz rząd Sowietów.

Jest to równoznaczne z uznaniem tego rządu de facto, a więc przekładaniem wszelkiej politycznej roli emigracji rosyjskiej w przyszłości.

**„Vorwaerts” o Radzie Ligi Narodów.**

Berlin 22 | 8 EE. W związku z odpowiedzialną przewodniczącego Rady Ligi Narodów i na notę Brianda — „Vorwaerts” pisał co następuje: „O ile istnienie dla powściągnięcia przez Radę Ligi Narodów decyzji konieczna jest jednomyślność, to powodzenie całej tej akcji wydaje się bardzo wątpliwe, bowiem przedstawiciele Francji są w możności

przeszkodzić drogą obstrukcji rozstrzygnięciu sprawy przez Radę Ligi. Zadeklarował Leon Bourgeois, przedstawiciel Francji w Radzie Ligi, będzie w ten sposób wysocy uwatlowione. Oby przymtem członkowie Rady Ligi nie zapominali, że w tej chwili wazy się cała przyszłość idei Ligi Narodów. Rozstrzygnięcie sprawy w śląskiej będzie w oczach większości ludów kamieniem probierczym Ligi. — Głowy Rada Ligi Narodów dała pierwszeństwo wyłegom adwokackim przed zasadą międzynarodowej sprawiedlii rozbić w oczach wszystkich porządnych ludzi strachliwa ona wszelką wartość.

**Rada Ligi Nar. a sprawa górnośląska.**

Rzym 23 | 8. Prasa tutajssa informuje, że sadaniem Rady Ligi Narodów ma być tylko wyrażenie opinii w sprawie Górnego Śląska. Głos Rady będzie posiadał tylko charakter doradczy.

Londyn 23 | 8. W tutejszych kołach politycznych liczą się z tą możliwością, że konferencja Rady Ligi Narodów w sprawie górnośląskiej nie dała żadnego wyniku i sprawa zostanie przekazana piąciu Ligi Narodów.

Zły nałóg podobny jest początkowo przechodniowi, potem staje się, jako gość, wreszcie panuje, jako gospodarz.

**Mane, Thekel, Phares**

Niewatnie widzę, słyszę, czytam o zbytkownych zakupach, i bałtarzarowych uczach ludzi, którzy z szatańskim cynizmem, z miedsianego czoła czelnością rozkoszują się kosztem grosza, wydarte go różnemi spekulacjami tej skromnej, pracowitej i może najuczciwszej drógiej części społeczeństwa.

I myślę: rozkoszujecie się jak ogni sekwier-ceni tyran, którym do trawienia potrzebny był widok ludzi, konających w mgłkach. Tak samo, wyrodni synowie Polaki rozkoszujecie się mgłą godujących rodaków, sechniętych przez wasz wyzysk na samo dno nędzy!

Kiedy mam młodo: — za drogą błaznieć! — wtedy wy z fałszywą przysięgą na ustach twierdzicie, że inaczej nie moglibyście wyjść na swoje. Lecz skąd się biorą w waszych rękach te masy pieniędzy i wszelkiego dobra, że aż na najuczciwsiach zbytki wystarcza? W jaki to sposób śmiecie, gdy stanęło zboże, było i trsoda, utrzymywać tak wysoką cenę chleba, a mięso stało podraża? W przedciągu kilku tygodni podnieśliście cenę lichej słoniny ze 100 mk. do 250 mk. za funt, kwarta mleka kosztuje już 50 mk.

Przekleliśmy aprowizację i urzędy walki z lichwą, — i słusznie. Głiz aby w nich panowała sprawiedliwość, trzeba by Boga uprosić, by objął nad nimi zarząd.

Ale wy, spekulanci, wy sami połóżcie rękę na sercu i wykażcie się szczerymi rachunkami przed społeczeństwem.

Zdejmcie uroczyście z siebie te szatę, kręć i izami bliźnich nasęgłą. Zynjcie uczciwym handlem i przemyśleciem kłitwę pokolenia tak beśmyślnie przez was gniebłonegi Kłitwa taka jeszcze nikomu i nigdy na pożytek nie poszła!

Pijani szaloną pomyślnością możecie sobie sadwicke z mojej przestrogi. A ja wam powiadam:

Kara Boża was dotknie niechybnie! Wesze dzieci w waszych oczach smarują skrzyby nęgodnie, kosztem nieopłaconej kruszywy ludzkiej nabyte, i szlemi włosami waszemi wycierać będziecie progi domów waszych, skalanymi nieopłuszczeni, zbytkiem, rozpustą i kruszydą bliźnich!

Zdeje się chwila, że żądza bogactwa się i używania kosztem niedoli ludzkiej dosięgnie do zenitu. Utracimy wszelką dyrektywę Bożą z oczu i sumienia, z wyciem szakeli, w przystępie jakiegoś szaleństwa ludzie brną ze zbrodni w zbrodnie. Powierzono komus magazyn wojskowy, albo inny odpowiedzialny potaterunek w Ojczyźnie, a on śmie okrzadć Matkę-Ojczyznę i tych, że się tak z rozpazką wyrażę — ostatnich strzępów do bytku. Dostojnik państwowo malwersacja czyni, uprawia ławonictwo — zabitek wrażeń najeżdów. Pod pokrywką jakiegoś patriotycznego lub społecznego czynu kradnie się bez sumienia i bez wstydu. A potem pieniędz w niekiesamny, szbrodniczy sposób zdobyty idzie do knajp i zamtużów, tworzi się bez rachunku ojczysta krawiwa...

Was to bawi, dyktatorze dla dziesiątego. Wróćcie się doczekaćce aromatycznych owoców!..

Ginie Inteligencja pracująca. Młodzi w murach szkolnych spędzają, świt nowych dni powitana z uniastaniem, do walki o wolność stanęła pierzasa, a dół w Ojczyźnie niepodległej kona powoła morderowana przez pasak i rozwyzdzone szłodziejstwo. Narodził inne siłą się, aby wytworzyć z pośród siebie z łrowa, uciciwa, poświęcenia i pracy pełną wartą Inteligencji. A u nas są na śmieć pełną katussy lub na snieprawienie skazana. Pasek i szłodziejstwo tańca...

Słyszycie? Idę burzy pomruk! Spójcie jeszcze raz baczenie, mocno, z całego sił wzrok wyściele, a dojrzyście na kamienne ścianie dziesiąt napie, który was zroga śmiertelną przepaśnią, wy bliżni ślepi Baltasarowie! „Mane, Thekel, Phares!” Bet—i.

**KRONIKA.**

„Mętwole chrętochowsy, i czemuś stojąc, poglądaćce w niebo” — przeproszam ku Warszawskie!

Złnwa pomyślnie zakoficzone, dobiegają nas słodkie atłasowe zapewnienia ministrów, że szoka obfitość i chleba nam wystarczy. Lecz radziłbym serdecznie puścić te szenie glosy mimo uszu, natomiast co rychlej zgromadzić kapitał, nabyć zapasy zboża i dobrze zakorkować.

Albowiem konieczne są te zapasy dla miasta tak obfitującego w ludzi głodnych, jak miasto nasze. I radziłbym poważnie nadśór nad tym skarbem osobom, słynącym nie tyle z elegancją odprasowanych według ostatniej mody kostjumów, nie tyle z lic błagą rozpromienionych i wyoko nad tłumem wszlęzionych, pełnych majestatycznej powagi tyśin. Lecz radziłbym powierzyć nadśór ludzkom pracy, prawdy i znajomości rzeczy.

Spieszcie się! Bo nim zdolemy napędzić rząd do ścisłej kontroli granicznej, to nie będzie już co do głodnej ludności miasta kupować. Sami kłierze, drwiąc z kar papierowych, wywożą zboże za granicę, spekulanci wyrzują w kraju ceny do niebawnych rozmiarów. A ludność Częstochowy będzie się żywić sielskiem, kasztanami!.. I niedługo na przysła urodzaje. Bet.

— **Ze szkoly muzycznej.** — Egzamina wstępne w szkole muzycznej prof. L. Wawrzynowicza odbywać się będą codziennie, począwszy od dnia 25 sierpnia (czwartek). Lekcje rozpoczyna się z entem 1 września.

**Plac kolejarzy**

Wobec strajku kolejarzy w Wielkopolsce i możliwego przesunięcia się fali strajkowej na inne koleje Rzeczypospolitej dla informacji cystalników przystacemy poniżej dane, dotyczące plac kolejarzy po ostatniej podwyżce, t. j. od dnia 1 sierpnia br.

Klas drożynianych jest pięć. Częstochowa należy do klasy drugiej, t. j. do miejscowości o stosunkowo wysokich placach. Kategorji plac jest 15. Do najwyższych kategorji, — od I do VII należy szcظى zastęp wyższych urzędników kolejowych. W klasach od VIII do XV grupuje się olbrzymia większość kolejarzy.

Najwyższa placa (w 8 ej klasie) wynosi miesięcznie 9872 marki wraz z wszelkimi dodatkami dla kawalera. Żony z małą rodziną otzymuje nadto 2520 mk., ze średnią — 4410 mk., z dużą rodziną 6300 mk. A więc stosunkowo dobrze uposażony urzędnik 8 ej klasy pobiera miesięcznie 16,172 mk. o ile ma dużą rodzinę, 12,392 mk. o ile posiada rodzinę niewielką.

Od tej klasy w dół place są coraz niższe. Pracownik 15 ej kategorji ma 5460 mk. miesięcznie o ile jest kawalerem, 7980 mk. o ile ma niewielką rodzinę, 11,760, o ile ma rodzinę dużą.

**W sprawie godzin handlu.**

W sprawie szkodliwych zarządzeń co do godzin zamykania i otwierania sklepów otrzymaliśmy uwagi następujące:

Codziennie czytamy w pismach krytykę panujących u nas stosunków, szczególnie zaś o godnym napiętowania przynusie ograniczenia wolnej pracy, a już nowy przepis o godzinach handlu

w mieście naszym woła wprost o pom...

Dychczas jeszcze można było jako tako borykać się z trudnościami...

Jestem przekonany, że na kilka ty...

Nie wchodząc w całokształt zagadnie...

Wanda Waronina w teatrze „Paryskim“.

Trzeci dramat nieszyknie fascynują...

Przy pomocy rdsiny księżniczka...

Obraz odznacza się piękniemi krajo...

Dramat pod p. t. demonstrowany bę...

Przesycone melancholją, a jednak...

Pożar poręby.

Postarunek Policji Państwowej w Pr...

Echa napadu pod Radomskiem.

miejsce Strzałków i Snażycy w powie...

Z całą tą sprawą policja pow. Cze...

Wielokrotnie nie przysniali się. W...

Wyrok sądu doraźnego.

W dniu wczorajszym po dwudniowych...

Wyrokiem sądu Knysek i Klimasiński...

Posostali — Jan Stomczyński i Ku...

— Prośba do złodzieja.

Wczoraj, we wtorek przed południem...

— Kradzieże.

Dn. 21 b. m. na stacji Cze...

— Dn. 20 b.m. o godz. 2 w nocy...

Dn. 19 b.m. na Starym Rynku Ato...

— Dn. 19 b. m. s. Ickowi Krauzemu...

— Zniewolnienie. W dniu 6 czer...

Liście do Redakcji.

nawczy poleca dążyć do opanowania...

Gdzie Rzym, gdzie Krym, gdzie karc...

Okólnik P.P.S., autentyczności kó...

Nie charakteryzuje natomiast stosun...

Przez szańczenie, że członek partii...

Nie tyle zresztą rozumuje, ile speku...

My jednak sądzimy, że refleksje c...

Jako charakterystyka subtelności n...

„Kurjer Cze...

— Dn. 20 b.m. o godz. 2 w nocy...

— Dn. 20 b.m. o godz. 2 w nocy...

— Dn. 20 b.m. o godz. 2 w nocy...

— Dn. 20 b.m. o godz. 2 w nocy...

— Dn. 20 b.m. o godz. 2 w nocy...

— Dn. 20 b.m. o godz. 2 w nocy...

— Dn. 20 b.m. o godz. 2 w nocy...

Z KRAJU.

Pozatem zachodzą wypadki, że ci nie...

Pieniądz stracony — nie strata, str...

Ogłoszenie.

Starostwo Cze...

Szkoła Muzyczna

L. Wawrzynowicza

Centralna 6 m. 6.

Zgłoszenia codziennie. Lekcje od 1-go

Nr. 10 Przekonaj się!!!

Wielki wybór wykwintnego obuwia

damskiego męskiego i dziecięcego.

Najnowszych fasonów lakierki, ren...

Przyjmuje również obstatunki.

Ceny przystępne.

A. Szybelman

I Aleja Nr. 10.

UWAGA: Starsze fasony po cenach

Nr. 10 Dr. Józef Kluczewski

b. ordynator kliniki akuszer. ginek. w Kazim...

powrócił na stałe

II Aleja 32 parter, prawa oficyna

Przyjmuje chorych od 9—10 i 4—6 pp.

Wózki

kupujemy stale RUNG I SPÓŁKA

Grodzisk, (Wkp.) ul. Bukowska 62.

Akuszerka B. KEMPNER

Z długoletnią praktyką kliniczną.

Przyjmuje porady i zamówienia.

Sprzedam dwa nowe domy...

Przybiłkane kozy są do odebrania...

# Teatr PARYSKI

ul. Panny Marji № 19.

## PROGRAM:

od wtorku 23-go do piątku 26-go Sierpnia 1921 r.

# Wanda Warenina

Tragedja Ukrainki w 6 aktach osnuta na tle powieści p. Newskiego W roli tytułowej wszechświatowa gwiazda kinematograficzna Fabienne Fabreges. Obraz wytwórni „Cines“ w Rzymie.

- 1. Zbliżenia i zła wróżba.
- 2. Wyznanie.
- 3. Rywalki.

- 4. Zasadzka
- 5. Smutny obrzęd.
- 6. Skojarzeni i zszęśliwi.

Wspaniała wystawa. Cudowne krajobrazy. Ostatnie mody. Wytworna gra artystów.

**Anons!** W następną zmianę programu demonstrowany będzie wspaniały zyciwy dramat p. t **Trucizna** osnuty na tle fatalnych skutków alkoholizmu.

# Teatr „ODEON”

Program od niedzieli dnia 21-go do czwartku dnia 25-go Sierpnia 1921 r.

Wielki 2-u godzinny program. — — — Ostatni seans o 9 i pół wieczor.  
Wspaniałe arcydzieło Skandynawskie!

# Krwawy Kwiat Miłości

Przepiękny dramat życiowy w 6-ciu aktach, według powieści Selmy Lagerlöf.

W rolach głównych: :: ::

Niezaprzeczalnie najpotężniejszy artysta filmowy, król ekranu LILLEBIL CHRISTENSEN oraz głośna artystka szwedzka EDITH ERASTOFF.

## Dr. STEFAN PURSKI

Kilińskiego № 4.

Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje do 10-iej rano i od 8 — 7 po poł. w niedzielę i święta od 9—11 rano.

## Dr. Wł. KAHL

choroby kobiece akuszerja wewnętrzna.

Przyjmuje od godziny 1—4-iej po poł. ulica Dąbrowskiego Nr. 5 (Szkoła) II piętro.

## Dr. med. E. Petrykat

choroby skórne i weneryczne przyjmuje od godz. 5-tej do 8-mej w sobotę od 5 do 8-iej po poł. ul. Gen. Dąbrowskiego 8, I-sze piętro.

Lekarz - Dentysta

## MICHAŁ GREJNIEC

ulica Panny Marji № 10.

Telef. Nr. 250.

Przyjmuje codziennie od 9-1 i od 2-7 wiecz.

## Dr. STEFAN KON

Spec. akuszerja i choroby kobiece

ulica Kościuszki Nr. 16 tel. 409.

Przyjmuje od 4—6 po południu.

DOKTOR

## PAWEŁ BRONIATOWSKI

powrócił

ul. Panny Marji 31 (obok Teatru Paryskiego) choroby weneryczne i skórne. Przyjmuje od 8—12 i od 4—7 po poł. Poziute od 11—1 w południe.

Zakład Kapielowy B-ci Kremskich Strażacka № 4.

Pedaży do wiadomości Sz. Publiczności, że po ukończeniu nowej studni szczytowej i wzniesieniu wody miejskiej. Zakład czynny w każdy codziennie od godz. 8 rano do 9 wieczór. Za dnia w piątki i soboty od 11 r. do 9 wiecz.

NOWOOTWORZONY

Polski Magazyn Bielizny w wykwintnym gatunku i gładkiej pod firmą

## „TEOFILA”

II-ga Aleja № 41, 8-cie piętro front.

## Wielki wybór

Kortów, welny, oraz towarów bawełnianych poleca znana firma

## J. Dawidowicz i S-ka

I Aleja 7, telefon 74.

Sprzedają hurtowo i detalicznie.

# HANDEL WIN I towarów kolonialnych M. SZYBOWSKI

I-sza ALEJA № 14.

Poleca Wina francuskie białe i czerwone.

Ponieważ zwołane na dzień 23-go b. m. na godz. 11 przed południem do lokalu przy ulicy Kilińskiego Nr. 3 II-gie piętro w Częstochowie

## ostateczne sprawozdawcze Zebranie

członków Częstochowskiego Stowarzyszenia Rolniczego w Likwidacji, nie doszło do skutku dla braku dostatecznej liczby członków, przeto w dniu 6 Września b. r. o godz. 11-iej przed południem w tym samym lokalu odbył się Zebranie z tym samym porządkiem dziennym, którego uchwały jako odbytego w 2-gim terminie będą prawomocne bez względu na liczbę obecnych.

Porządek dzienny obejmuje:

- 1) Wybór przewodniczącego.
- 2) Zatwierdzenie sprawozdania i bilansu za r. 1920 i podział zysku.
- 3) Sprawozdanie Komisji Likwidacyjnej.

ZARZĄD.

# Kto chce

Kupić, lub sprzedać dom, majątek, gospodarstwo, młyn, folwark, las, sklep, restaurację i t. p. Ulokować kapitał lub, zaciągnąć pożyczkę, Zasięgnąć informacji handlowych.

Prędko, dobrze i skutecznie załatwia biuro handlowe „RENOMA” Kościuszki II, tel. 448 właśc. A. Otrąbek i J. Tucholski.

## Siano, zboże i kartofle

oddaje wagonowo

## Rung i Spółka GRODZISK (Wkp.)

ul. Bukowska № 62.

DOM ROLNICZO-HANDLOWY

## BOROŃ I ZABŁOCKI

ow CZĘSTOCHOWIE.

Biuro: II-ga Aleja Nr. 25 tel. 215

Składy: Nowy Rynek № 1, ul. Krakowska № 13.

Dostarcza zboże: żyto, pszenicę, jęczmień, owoce, rzepak, ziemniaki; siano i słomę; mąkę i sól warzonką, mieloną i wruchow, kafił, sól i potaż hurtowo po cenach urzędowych. Dostawa w ładunkach wagonowych i na worki z własnych siładow.

## ZAKŁAD STOLARSKI

# W. PŁASKO I S-ka

Warszawa, Miodowa № 14

Telefon 71-07.

Posiada na składzie gotowe urządzenia biurowe oraz wielki wybór mebli do mieszkań prywatnych. Ceny Fabryczne.

Taniej niż wszędzie

Ważne

dla wszystkich

w Częstochowie

II Aleja Nr. 25

róg Kościuszki są

do nabycia: tani

piłota, płócienna,

madapolany, kro-

tony, welny i pół-

welny na suknie i

kostiumy, korony na

szpilki i b r a n i s

chustki, szal i

inne. Ogromny wy-

bór i t n i s h n o-

wościł

Częstochowski

II Aleja 25 róg ul.

Kościuszki

U w a g a ! Proszę

uwzględnić uwagę na

tytuł

## Zgubione

paszport wydany na imię Józefa Paszczkowskiego

## Skradzione

portfel zawierający dowód osobisty i kartę demobilizacji wydany przez P. K. U. w Częstochowie na imię Jana Seliga

## Zgubione

kartę urolopową na imię Mieczysława Kona i paszport Chajki Kon Strazacka Nr. 8.

## Tkaniny

metalowe, płoty druciane, siła i rury dla fabryk i rolników, siatki druciane do okien i bufetów wyrabia zakład starski W. Scibirowskiego R. Wiel. 38

## Solidny

prześbiorecy urządzą z matyrą i pociągami studjów polną, zadający się do wszelkiej pracy biurowej posiadają poważane rekomendacje i przyjmują odpowiadając na wszystkie najskuteczniej w zarządzie dóbr

Łaskawe ogłoszenia „Goniec Częstochowski” dia J. T. Nr. dowodu osob. 75

## Zdania

krawcowa poszukuje pracy w prywatnych lepszych domach aw aktualnie do datego ma jątku wykonanie robót następujących: Orterty do administracji pod M. L.

## Oddam

na własność 2 ch chb podw 8-mio i 4 ro l-talnego oraz 8-mio mio sięgającą dziesięć kilometrów niebrzązconą Wido-mość. Stradema 2 stróż wnt

## Międ

z kupujących

nie powiolen sro-bid zakupow szanm nie sądzicie do firmy

J. Ruzińskiego.

Kościuszki 10-u

w podwórzu

gdzie najtańcej i

najlepszej każdy

może wazkie

plota Wladowskie

inne welny, bo-

stony, batyły i e-

taminy w duzym

wyborze chustki,

kapy i firanki oraz

waszkie inne to-

wary;